

Sybir i Syberia – kształtowanie pamięci wielokierunkowej w Muzeum Pamięci Sybiru

Informacje o autorce: dr hab., prof. UMCS, historyk, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, <https://orcid.org/0000-0003-2682-748X>

Information about the author: PhD, Associate Professor at UMCS, historian, Maria Curie-Skłodowska University (UMCS) in Lublin, <https://orcid.org/0000-0003-2682-748X>

Słowa kluczowe: Sybir, sybiracy, Syberia, deportacje, represje, zsyłki, Kresy Wschodnie, doświadczenie, ekspozycja, Białystok, narracja tożsamościowa, pamięć wielokierunkowa upamiętnienie, pamięć

Keywords: Sybir, Siberian deportees, Siberia, deportations, repression, Poland's Eastern Borderlands, experience, exhibition, Białystok, identity narrative, multidirectional memory, commemoration, memory

Muzeum Pamięci Sybiru zostało otwarte dla publiczności 17 września 2021 roku, jednak początek instytucji sięga 2010 roku, kiedy władze Białegostoku przeznaczyły pod jej budowę dwuhektarową działkę wraz z magazynem wojskowym z lat trzydziestych XX wieku. Już wówczas została zaprezentowana pierwsza koncepcja Muzeum, które miało stać się wizytówką miasta (obok pałacu Branickich) oraz kształtować jego markę¹.

W 2012 roku zakończyły się prace nad projektem budynku. Koncepcja pracowni Akron Jana Kabaca zakładała zachowanie oryginalnego, wojskowego magazynu z przeznaczeniem na cele wystawiennicze oraz dobudowanie nowoczesnego gmachu administracyjno-edukacyjnego². Budynek Muzeum jest prostą bryłą z betonu i czerwonej cegły, przylegającą bezpośrednio do bocznic kolejowej dawnego Dworca Poleskiego. To właśnie stąd w latach 1940–1941 oraz w roku 1944 wywożono na Sybir mieszkańców Białostoczczyzny, a także deportowano białostockich Żydów do Treblinki. Dochodząc do drzwi Muzeum, mijamy las białych, metalowych słupów, symbolizujących mroźną tajgę, czyli (jak głosi napis na panelu) największe na świecie sowieckie „więzienie bez dachu”.

W 2014 roku rozstrzygnięto konkurs na opracowanie koncepcji aranżacyjnej wystawy stałej Muzeum, który wy-

grała belgijska pracownia Tempora. To znana na polskim rynku firma, która wykonała m.in. projekty Interaktywnego Centrum Historii Ostrowa Tumskiego w Poznaniu, wystawy czasowej *Bogowie – instrukcja obsługi* w Muzeum Etnograficznym w Warszawie oraz – najbardziej chyba znany – ekspozycji w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Tempora współpracuje z reżyserami filmowymi, artystami, rzeźbiarzami, twórcami makiet, dekoratorami, scenografami i programistami³, co tylko potwierdza tezę, że współczesna historyczna wystawa, szczególnie narracyjna, wymaga zbiorowej pracy specjalistów z wielu dziedzin. Muzealizacja przeszłej rzeczywistości oznacza, że złożone i często długotrwałe procesy historyczne o wieloaspektowej genezie, przebiegu i konsekwencjach zostają za pomocą różnych strategii wystawienniczych przełożone na formę ekspozycji, czyli szczególnie, głównie wizualnego, utworu kulturowego, łączącego w swojej strukturze elementy architektury, plastyki i języka⁴. Powierzenie wykonania wielomilionowych projektów profesjonalnym firmom staje się więc na polskim rynku codziennością, jednak niesie ze sobą pewne niebezpieczeństwa, jak choćby powtarzalność rozwiązań, które sprawdziły się gdzie indziej. W przypadku Muzeum Pamięci Sybiru widać to już w pierwszej sali wystawowej, gdzie wielki napis *Sybir* przypomina podobnie zaprojektowaną przestrzeń w Muzeum II Wojny Światowej (tam litery składają się na słowa *Terror* i *Opór*).

¹ *W Białymstoku ma powstać Muzeum Pamięci Sybiru* [online]. Polskie Radio Białystok, 1 lipca 2010 [dostęp 22 lipca 2022]. Dostępny w internecie: <https://www.radio.bialystok.pl/galerie/index/id/40447>.

² *Historia powstania Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku [kalendarium]* [online]. Polskie Radio Białystok, 17 września 2021 [dostęp 22 lipca 2022]. Dostępny w internecie: <https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/204521>.

³ Grzegorzczyk Małgorzata: *Tempora szturmuje polskie muzea*. „Puls Biznesu” [online]. 17 kwietnia 2013 [dostęp 22 lipca 2022]. Dostępny w internecie: <https://www.pb.pl/tempora-szturmuj-polskie-muzea-713189>.

⁴ Świecimski Jerzy: *Wystawy muzealne*. T. 1. *Studium z estetyki wystaw*. Wyd. Jan-Kajetan Młynarski. Kraków 1992, s. 55.



Oryginalny wagon towarowy, którym transportowano zesłańców na Syberię; fot. w zbiorach Muzeum Pamięci Sybiru

Usytuowanie Muzeum Pamięci Sybiru umożliwia wykorzystanie realnego miejsca, czyli przestrzeni geograficznej, która jest historycznie powiązana z minionym przebiegiem zdarzeń. Przestrzeń wewnątrz budynku obejmuje również tory starej bocznicy. Stojący na nich odrestaurowany oryginalny wagon towarowy (tzw. ciepłuszka, ros. теплушка) pełni funkcję bramy dla wchodzących na wystawę.

Wagony są obecnie stałym elementem upamiętnień, szczególnie w muzeach poświęconych Zagładzie, i zawsze symbolizują deportację. Rzadko jednak bywają wpisane bezpośrednio w muzealną narrację (z reguły znajdują się poza budynkami muzeum), a jeszcze rzadziej pozostają otwarte dla publiczności. Najbardziej znanym muzeum, w którym widzowie są zaproszeni do przejścia przez wagon, jest Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie. Przejście przez ciepłuszkę w Muzeum Pamięci Sybiru stanowi symboliczne przekroczenie granicy dwóch światów. Wraz z deportowanymi opuszczamy znaną i bezpieczną codzienność i wkraczamy na teren obcej i złowrożej Syberii.

Ekspozycja w Muzeum Pamięci Sybiru obejmuje dwa piętra budynku (ponad 2 tys. m kw.) i nie jest chronologiczna, co jest rzeczą wyjątkową w przypadku wystaw historycznych. Nie powoduje to jednak chaosu, gdyż przeskok w czasie uzasadniony jest treścią wystawy. Część pierwsza ekspozycji reprezentuje okres od odzyskania niepodległości przez Polskę po I wojnie światowej, odradzanie się życia na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej, powstanie Związku Sowieckiego do wybuchu II wojny światowej.

Obiekty pokazywane w tej części wystawy to głównie przedmioty z życia codziennego w międzywojennych dwor-

kach i chałupach wiejskich, fotografie rodzin ziemiańskich i rodzin osadników wojskowych, dokumenty, takie jak akty nadania ziem wschodnich. Jako przykład kresowego miasta ekspozycja pokazuje zaaranżowany fragment przestrzeni ówczesnego Białegostoku. Miasto w 1919 roku weszło w skład państwa polskiego, a na mocy ustawy sejmowej z 2 sierpnia tegoż roku awansowało na stolicę nowo utworzonego województwa białostockiego. Białystok powoli pokonywał wieloletnie pozaborowe zaniedbania cywilizacyjne, na zakończenie tego procesu zabrakło jednak czasu.

Centralnym elementem narracji w tej części wystawy jest wybuch wojny, który przerwał odbudowę państwa polskiego oraz miał szczególnie tragiczne konsekwencje dla ludności Kresów. Cały przestawiony w wielkim zarysie mikroświat przestaje istnieć na zawsze. Po zagarnięciu przez Związek Sowiecki ziem wschodnich Rzeczypospolitej w 1939 roku represjom poddano głównie te grupy społeczne, które mogły dla okupanta stanowić największy problem, czyli elity intelektualne, służby mundurowe, urzędników, przemysłowców i duchowieństwo. W latach 1940–1941 w czterech kolejnych deportacjach wywieziono w głąb Rosji co najmniej 330 tysięcy osób. Oprócz Polaków wywózki dotknęły też Żydów, Białorusinów, Ukraińców i inne mniejszości zamieszkujące te tereny.

Ten fragment wystawy koncentruje się na pierwszej fazie deportacji: wyrwaniu ludzi z rodzinnych domów oraz podróży stanowiącej dla nich szokujące i traumatyczne doświadczenie. Ten etap symbolizują walizki oraz zaaranżowane wnętrza wagonu, pokazujące prymitywne warunki przewożenia deportowanych. Obiektom i rozwiązaniom

scenograficznym towarzyszą wspomnienia świadków. Mogą ich wysłuchać zarówno osoby z audioprzewodnikami, jak i te, które wybrały zwiedzanie indywidualnie, gdyż osobiste historie ocalałych rozbrzmiewają z głośników w salach wystawowych. Głosy te, zawierające przejmujące świadectwa, są dla widzów przewodnikami po ekspozycji. Pojedyncze historie życia nie tylko stanowią reprezentację doświadczeń całej grupy ludzi, ale są głównym wątkiem, wokół którego narracja muzealna konstruuje spójną opowieść z chaotycznej serii wydarzeń. Obok legitymizacji i ilustracji muzealnej narracji ważna jest emocjonalność świadectw sybiraków, pozwala widzom poznać, jak narrator doświadczał, zapamiętał i opowiadał swoją historię.

Piętro drugie Muzeum, na które wchodzimy po schodach z wypisanymi nazwami miejscowości o symbolicznym znaczeniu dla Polaków, jak Workuta, Ostaszków czy Katyń, to już sceneria całkowicie odmienna. Znajdujemy się na Syberii i cofamy się w czasie o wiek, gdyż przybyli właśnie deportowani spotykają w tych odległych rejonach świata ślady wcześniejszych polskich zesłańców.

Represje carskie oraz zsyłki zaczęły się pod koniec XVIII wieku po konfederacji barskiej, insurekcji kościuszkowskiej i nasilały w wieku XIX po walkach napoleońskich oraz powstaniach listopadowym i styczniowym. Ekspozycja przypomina nazwiska najślynniejszych zesłańców z tamtego okresu, zaznaczając jednocześnie, że niektórzy na zesłaniu realizowali naukowe pasje w takich dyscyplinach, jak biologia, geografia, etnografia. Powstało również wiele wspomnień i opisów syberyjskiego życia. Wśród polskich badaczy Syberii wymieniono Bronisława Piłsudskiego, Aleksandra Czekańskiego, Benedykta Dybrowskiego i Ewę Felińską. Ekspozycje ilustrujące działalność badaczy to instrumenty naukowe (fonograf, mikroskop) lub gotowe wytwory ich działalności (opublikowane opracowania bądź literackie wspomnienia).

Drugie piętro ekspozycji to jednak głównie pokazanie skrajnie trudnych warunków życia zesłańców i deportowanych. Niewolnicza praca, głód, prymitywne miejsca zamieszkania (baraki, czasem ziemianki), dla dzieci w najlepszym razie sowieckie ochronki – ten obraz wzmocniony jest na ekspozycji fotografiami, dokumentami (np. nakazy pracy, listy do rodzin) i przedmiotami towarzyszącymi ludziom w pracy (np. maska chroniąca przed owadami, piła, żeliwne naczynia). Ekspozycjom towarzyszą aranżacje (np. wnętrza baraku) oraz instalacja artystyczna *Ludzie z lodu*.

To, czego mi w tym miejscu na wystawie zabrakło, to pokazanie odmienności doświadczenia kobiet. Ekspozycja nie wspomina o żonach, które w XIX wieku dobrowolnie decydowały się na zsyłkę, by towarzyszyć mężom. Jak żyły, czym się zajmowały? Wśród badaczy Syberii wymieniona jest jedynie Ewa Felińska, pisarka i autorka *Wspomnień z podróży do Syberii, pobytu w Berezowie i w Saratowie*, czy była jedyną kobietą wśród tego grona? Jak znosiły nieludzkie warunki Syberii kobiety w XX wieku? Z wielu względów mogły odmiennie niż mężczyźni doświadczać deportacji. Jakie były ich drogi ucieczki po układzie Sikorski – Majski i powstaniu Armii Andersa i Armii Berlinga?

Ekspozycje w tej części ekspozycji stanowią głównie rzeczy codziennego użytku, przedmioty zabrane przez deporto-



Gabinet badacza; fot. w zbiorach Muzeum Pamięci Sybiru

wanych, obecnie w funkcji pamiątek. Pamiątki w dyskursie muzealnym to obiekty, które zawdzięczają swoją jedność związkowi z życiem pojedynczej osoby lub grupy osób (para małżeńska, rodzina). Zwykle trafiają do muzeum jako część tego, co kuratorzy nazywają personaliami lub memorabiliami i czasami osobowość postaci, z którą kiedyś były związane, jest wystarczająco interesująca, by rzucić na owe przedmioty pewien blask. Generalnie jednak obiekty te nie są szczególnie wyróżniające (chyba że są niezwykle stare lub rzadkie). Sytuacja zmienia się, kiedy dotyczą wydarzeń traumatycznych, takich jak zagłada czy deportacje. Stają się wówczas częścią przeszłego doświadczenia i w przeciwieństwie do słów i wspomnień oraz innych ulotnych elementów tego wydarzenia posiadają trwałość wynikającą z ich materialności, stałość, którą przenoszą z przeszłości w teraźniejszość. Pamiątki mówią o wydarzeniach, których nie da się odtworzyć, ale da się o nich opowiedzieć, służą podniesieniu autentyczności muzealnej narracji. Pomagają zredukować złożone doświadczenie do mniejszej i prostszej rangi, dzięki temu człowiek może mu nadać znaczenie⁵. Pamiątki w muzeach nadają więc sens osobistym historiom życia, kreują nową opowieść, co jest szczególnie ważne, gdyż dla większości osób szokujące i chaotyczne wydarzenia związane

⁵ Pearce Susan: *Collecting Reconsidered*. In: *Museum Languages: Objects and Texts*. Ed. Gaynor Kavanagh. Leicester–London–New York 1991, pp. 139–141.



Ludzie z lodu; fot. w zbiorach Muzeum Pamięci Sybiru

z deportacją stanowiły początek życia dramatycznie odmiennego od tego, które prowadziły wcześniej.

Możemy tu również mówić o tzw. zabytkach drugiej kategorii, które nie mają dużej wartości artystycznej, a niekiedy nawet i historycznej, ale ich celem jest potwierdzenie realności przeszłości oraz jej legitymizacja. Obiekty te tworzą, jak to określa Andrzej Szpociński, „przestrzeń historyczną”. Materialność wytworu jest najistotniejsza i potwierdza w sposób niepodważalny „dawność” oraz znaczenie opowiadanych przez ekspozycję historii⁶.

Od strony formalnej ekspozycja w Muzeum Pamięci Sybiru prezentuje model, który określam jako hybrydowy, czyli połączenie muzeum obiektowego z wystawą narracyjną. Oprócz tradycyjnych metod ekspozycyjnych, czyli celowej prezentacji artefaktów, Muzeum prezentuje rozwiązania technologiczne oraz aranżacje scenograficzne. Zwiedzający mają dostęp do paneli dotykowych, w których zgromadzone są fotografie, materiały archiwalne, dokumenty, mapy, biogramy, kalendaria i wycinki prasowe. Dramaturgia przestrzeni wzmocniona jest oświetleniem: ciemnym na pierwszym piętrze i ostro białym (symbolizującym mroźną Syberię) na drugim. Mamy zatem co najmniej dwa poziomy narracji: pierwszy, bazowy, oparty na tekstach, obiektach i archiwaliach, oraz drugi, pogłębiony, wykorzystujący

dotykowe ekrany, fragmenty filmów, instalacje artystyczne. Trzeci poziom, może nie tak wyraźny jak poprzednie, to poziom afektów, czyli nie zawsze uświadomionych reakcji odwiedzających, ich zmysłów na przestrzeń muzealną (oświetlenie czy zmiany podłoża pod stopami).

Muzeum Pamięci Sybiru prezentuje narrację tożsamościową, jednak wychodzi poza nurt heroiczno-martyrologiczny. Tożsamościowa narracja zwykle wyklucza wieloperspektywiczność, która wprowadzałaby odmienne punkty widzenia lub wizje przeszłości. Wprowadzenie innego głosu do narracji tożsamościowej ma miejsce jedynie wtedy, gdy ten głos popiera opowieść dominującą. Powstająca w ten sposób opowieść ma strukturę mitologiczną i maskuje lub całkowicie usuwa w cień inne opowieści lub potencjalne możliwości interpretacji. Tego niebezpieczeństwa udało się Muzeum Pamięci Sybiru uniknąć, choć przy takiej tematyce wystawy nie było to łatwe.

Pierwszoplanowym, zbiorowym bohaterem wystawy są sybiracy. Ich opowieść jest tożsamościowa, obejmuje trudną historię wschodnich ziem Rzeczypospolitej, akcentuje wspólnotę losów żyjących tam ludzi oraz jej znaczenie dla współczesnej historii Polski. Narracja ma jednak drugiego, może nie tak wyraźnego, ale widocznego bohatera, przedstawionego już w pierwszej sali ekspozycyjnej.

Jest nim Syberia, czyli obszar geograficzny, położony na dalekiej, azjatyckiej Północy, a nie konstrukt historyczno-emocjonalny, jakim w polskiej kulturze pozostaje Sybir. Syberia jest przedstawiona jako miejsce dalekie, tajemnicze i fascynujące. Zróżnicowana przyrodniczo (tajga nie jest jedynym rodzajem szaty roślinnej na tym olbrzymim obszarze),

⁶ Szpociński Andrzej: Autentyczność przeszłości jako problem kultury współczesnej. W: *Wobec przyszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*. Red. Andrzej Szpociński. Warszawa 2005, s. 299.



Przedmioty zabrane przez deportowanych; fot. w zbiorach Muzeum Pamięci Sybiru

z bogatą fauną i florą. Ludy tajgi, czyli jej rdzenni mieszkańcy, są w wielu wymiarach jeszcze niezbadaną tajemnicą dla ludzi z zachodniego świata. Wystawa nie wspomina co prawda o innych aspektach kulturowych Syberii, jak unikatowa architektura drewniana (przepięknie zachowana w Irkucku) czy kulinaria, daje jednak widzom możliwość dojrzenia nieco innej niż martyrologiczna perspektywy.

Chodzi tu o wprowadzenie ciekawego i dla wielu na pewno zaskakującego punktu widzenia przedstawiającego Syberię jako miejsce wyzwania, dobrowolnej emigracji i szans na karierę. Zarówno biedni, jak i przedsiębiorczy, wykształceni Polacy emigrowali na Syberię, gdzie poszukiwali pracy w rolnictwie, handlu i przemyśle. Wielu odnosiło sukcesy. Ekspozycja przedstawia najciekawsze postaci, np. „króla Syberii”, czyli pochodzącego z kresów Alfonsa Poklewskiego-Kozieźła, przedsiębiorcy, potentata finansowego i filantropa. Tak pokazana Syberia staje się przestrzenią wyzwania, ale i możliwości. Oferuje nie tylko kajdany i niewolę, lecz również możliwości zarobku, zrobienia dużej kariery, prowadzenia badań naukowych, staje się tematem literackim.

Wprowadzenie do narracji muzealnej innej perspektywy nie podważa wersji tożsamościowych. Nie jest bowiem tak, że reprezentacja jednej opowieści usuwa z przestrzeni publicznej inne narracje. Pomocna w zrozumieniu tego fenomenu jest koncepcja pamięci wielokierunkowej Michaela Rothberga, która wychodzi poza model pamięci rywalizujących i stawia pytanie o to, co się dzieje, kiedy różne historie podlegają wzajemnej konfrontacji w sferze publicznej⁷. Badacz poddaje w wątpliwość przekonanie, że „(...) sfera publiczna, w której do głosu dochodzą pamięci zbiorowe,

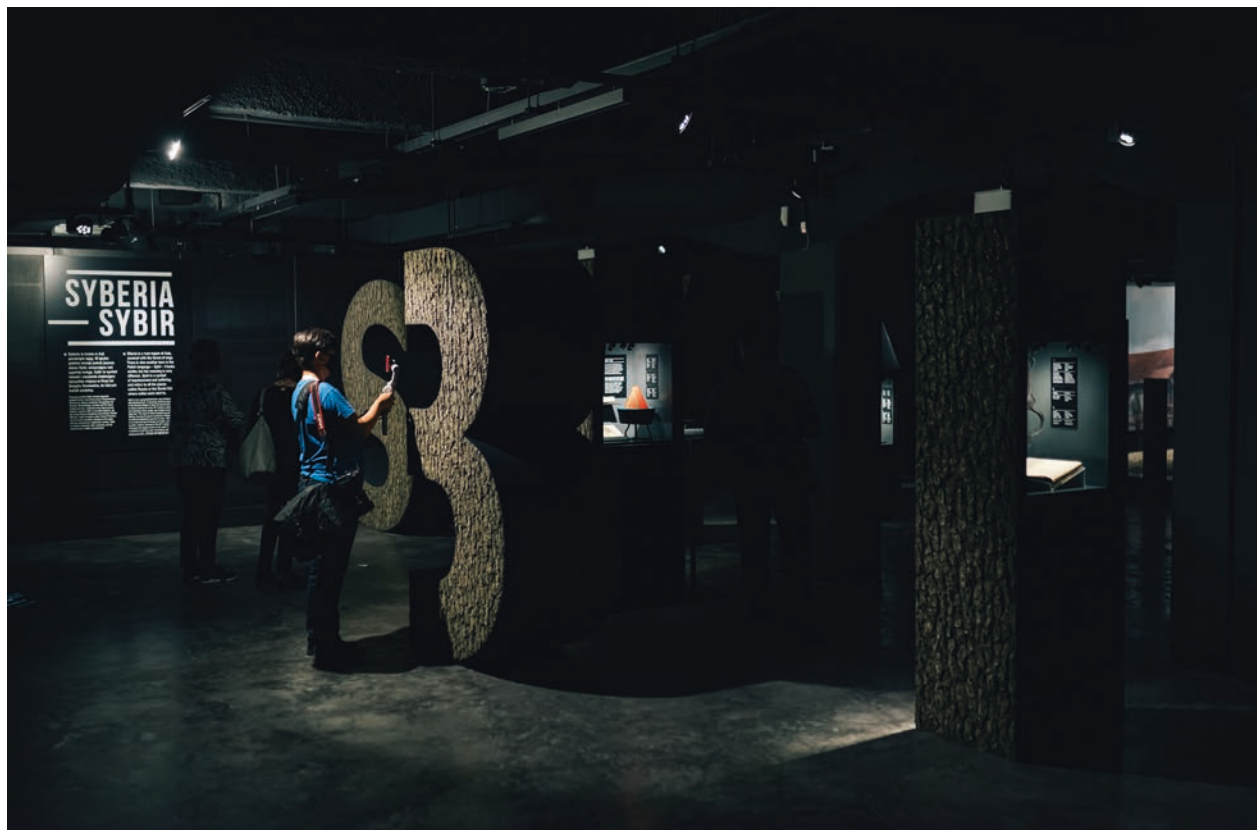
to ograniczone dobro i że interakcja między różnymi pamięciami zbiorowymi w tej sferze przyjmuje formę walki o prymat”⁸. W modelu pamięci rywalizującej przestrzeń publiczna jest z góry dana i ograniczona, a w niej określone dyskursy „walczą na śmierć i życie”. „W przeciwieństwie do tego ujęcia – pisze Rothberg – koncepcja wielokierunkowej pamięci zachęca nas do myślenia o przestrzeni publicznej jako elastycznej przestrzeni dyskursywnej, w której poszczególne grupy nie tyle wyrażają wcześniej sformułowane stanowiska, ile w zasadzie wytwarzają siebie przez dialogiczne interakcje z innymi: zarówno podmioty, jak i przestrzenie publiczne otwarte są na nieustające rekonstrukcje”⁹. Mamy więc do czynienia z interakcją, przenikaniem się wielu opowieści o przeszłości, które się nie zwalczają, a wręcz przeciwnie, uzupełniają.

Taki model reprezentacji z sukcesem zastosowano w Muzeum Pamięci Sybiru. Pomimo wyraźnego rysu martyrologicznego (z mocnym i przejmującym akcentem w postaci *Memoriału zbrodni katyńskiej*) w opowieści zaznacza się inny obraz „więzienia bez dachu”, upamiętnienie i pamięć obejmują zarówno Syberię, jak i Sybir.

⁷ Rothberg Michael: *Pamięć wielokierunkowa. Pamiętanie Zagłady w epoce dekolonizacji*. Przeł. Katarzyna Bojarska. Warszawa 2015, s. 14. Zob. również *Historie wzajemnych oddziaływań*. Red. Robert Traba. Berlin–Warszawa 2014.

⁸ Rothberg Michael: *Pamięć wielokierunkowa...*, s. 15.

⁹ *Ibidem*, s. 19.



Fragment ekspozycji poświęcony Syberii; fot. w zbiorach Muzeum Pamięci Sybiru

Bibliografia

Grzegorzcyk Małgorzata: *Tempora szturmują polskie muzea*. „Puls Biznesu” [online]. 17 kwietnia 2013 [dostęp 22 lipca 2022]. Dostępny w internecie: <https://www.pb.pl/tempora-szturmuj-polskie-muzea-713189>

Historia powstania Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku [kalendarium] [online]. Polskie Radio Białystok, 17 września 2021 [dostęp 22 lipca 2022]. Dostępny w internecie: <https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/204521>

Historie wzajemnych oddziaływań. Red. Robert Traba. Berlin–Warszawa 2014

Pearce Susan: *Collecting Reconsidered*. In: *Museum Languages: Objects and Texts*. Ed. Gaynor Kavanagh. Leicester–London–New York 1991, pp. 139–141

Rothberg Michael: *Pamięć wielokierunkowa. Pamiętanie Zagłady w epoce dekolonizacji*. Przeł. Katarzyna Bojarska. Warszawa 2015

Szpociński Andrzej: *Autentyczność przeszłości jako problem kultury współczesnej*. W: *Wobec przyszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*. Red. Andrzej Szpociński. Warszawa 2005, s. 292–303

Świecimski Jerzy: *Wystawy muzealne*. T. 1. *Studium z estetyki wystaw*. Wyd. Jan-Kajetan Młynarski. Kraków 1992

W Białymstoku ma powstać Muzeum Pamięci Sybiru [online]. Polskie Radio Białystok, 1 lipca 2010 [dostęp 22 lipca 2022]. Dostępny w internecie: <https://www.radio.bialystok.pl/galerie/index/id/40447>